

Naprzód Do mościłki

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

73 (366)

Wrocław, piątek 28 marca 1947 r.

Rok III

As szpiegostwa Dalekiego Wschodu Człowiek o stu twarzach — Doihara równie legendarny jak płk. LAWRENCE

stanał przed sądem wojennym
w Tokio

TOKIO (Obsl. wł.). Na ławie oskarżonych w Tokio zasiada wśród przestępców wojennych gen. Doihara, człowiek o stu twarzach, jeden z najwybitniejszych asów szpiegostwa na kuli ziemskiej, nazywany Lawransem Dalekiego Wschodu i uważany za najpotężniejszego wroga marszałka Czang-Kai-Szeka.

Człowiek ten przez 30 lat był szefem polityki imperium japońskiego na terenie Chin.

Doihara do wywiadu japońskiego wstąpił w roku 1923 i w pięć lat już dostaje od rządu japońskiego wielką misję: oderwania Mandżurii od Chin. Młody oficer nie traci czasu i zaczyna działalność od zorganizowania zamachu na ówczesnego władzę Mandżurii, Czang-Tso-Lina. Wagon tego do-

stojnika w czasie podróży z Mukden do Pekinu wylatuje w powietrze.

Po tym zamachu już w trzy lata grunt przez Doihara jest tak przygotowany, że wojska japońskie wkraczają do Mandżurii. Doihara wędruje na skromne stanowisko nadburmistrza Mukden. Powoli opracowuje plan z japońskim sztabem generalnym tam marszu na Pekin. Wojska ruszają, ale wobec zdecydowanej interwencji mocarstw, zatrzymują się o 8 km od bram tego starożytnego miasta.

Doihara znika z Mandżurii. Ale działa dalej gorączkowo. Jest ciągle w podróży. Występuje pod różnymi nazwiskami, zmienia funkcje, przeobraża się jak kameleon. Wiąże misterną sieć intrygi politycznej przeciwko Czang-Kai-Szekowi i wykorzystuje w tym celu zresztą niechęć ówczesnych gubernatorów chińskich w północnych Chinach do chińskiego marszałka. Zwolennicy Czang-Kai-Szeka w rezultacie tych intryg muszą ustąpić. Na stanowiskach ostają się tylko jego wrogowie, którzy w

pewnej chwili oddają się pod opiekę Japonii. W ten sposób Doihara zyskuje dla swego rządu teren o 115 tys. km. i 35 milionami mieszkańców.

Po tym wielkim sukcesie as wywiadu japońskiego przetrzuca się do Mongolii. I tu potrafił się intrygą wykorzystać niepozytną dla Chin sytuację. W roku 1936 To Wang proklamuje samodzielne państwo mongolskie a Doihara zostaje doradcą politycznym tego państwa. Już w rok później wojska japońskie zajmują tam prowincję Ho-Pei.

Czang-Kai-Szek nie ma siły do walki i wycofuje swe wojska.

Doihara tym krokiem utorował już drogę wojskom Mikada. Japończycy zajmują z każdym rokiem nowe tereny. Czang-Kai-Szek ponosi klęskę za klęską. Anglia i Ameryka nie są przygotowane na skuteczny sprzeciw.

Wreszcie szpieg osiąga nowy, wspaniały sukces: udaje mu się doprowadzić do ogłoszenia niezależnego państwa Mandżukuo.

Z wybuchem wojny Doihara znów jest w Mukdenie. Tutaj jest serce szpiegowskiego aparatu Japonii na terenie Chin. Jedźcie też do Japonii, gdzie wiadomo, że jest w europejskie arkana warszawskie przez stacjonujące po procesie warszawskim gestapowca Meissingera.

Wobec tego, że Japonia w wojnie światowej przegrywa, Doihara podejmuje się nowej roli: zwyciężcom wojskom koalicji oddaje tylko pustkowia. Jednocześnie ten

demon niszczący pławi się we krwi, morduje bezlitośnie ludność palonych miast.

Po kapitulacji Japonii Doihara niknie. Ale w Tokio rozpoznaje go człowiek, któremu kiedyś porwał córkę, Policja amerykańska chce go aresztować. Skacze wtedy przez okna. Dosięga go kula, ale mimo to uchodzi.

Po pewnym czasie znaleziono go w jednym ze szpitali i po wykurowaniu postawiono przed sądem.

Skarb Goeringa odnaleziony

Poszukiwania za
skarbem Hitlera
trwają

LONDYN. (SAP) Brytyjski minister odpowiedzialny za administrację Niemiec i Austrii, oznajmił, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej znaleziono akcje i rozmaite walory na nazwisko Goeringa, wartości 4 milionów RM. Cała ta fortuna została skonfiskowana.

Dotychczas nie udało się ustalić rzeczywistej wartości majątku Hitlera i Goeringa, jakkolwiek Brytyjczycy przeprowadzili skrupulatne dochodzenia w Niemczech i poza granicami Niemiec. Nie znaleziono kont, opiewających na nazwisko Hitlera lub Goeringa, niewątpliwie bowiem ich konta były dobrze zamaskowane.

Ostatni świadek w procesie Hoessa Zamknięcie postępowania dowodowego

WARSZAWA. (SAP) W czwartek Najwyższy Trybunał Narodowy przesłuchiwał dodatkowego świadka, przybyłego z Pragi, dra Antoniego Hrzebika, adwokata czeskiego i deputowanego do parlamentu Czechosłowacji. Świadek jest działaczem czeskiego Związku Sokolów i opowiedział Trybunałowi o przesładowaniach, z jakimi spotkała się ta organizacja ze strony władz hitlerowskich. Około 1.000 działaczy sokolskich wywieziono do Oświęcimia, wróciło do ojczyzny zaledwie 70.

Prok. Siewierski zapytał Hoessa, dlaczego w obozie nie zezwolono księżom na udzielanie pociechy religijnej.

Oskarżony odpowiada, że było to zasadniczo zabronione. Na specjalne polecenie Himmlera wszyscy księża zostali przewiezieni do obozu w Dachau, jednakże tam również zakazano odprawiania nabożeństw, spowiadania więźniów i udzielania ostatniej pociechy religijnej przed śmiercią.

Postępowanie dowodowe w procesie Hoessa zostało zamknięte.

W piątek na sesji popołudniowej przemówił prokuratorzy Najwyższego Trybunału Narodowego — Mieczysław Siewierski, który omówił genezę i podłoże ideologiczne hitlerizmu oraz dr. Tadeusza Cyprian, którego przemówienie poświęcone będzie zbrodniom czynom oskarżonego oraz ich kwalifikacji prawnej.

Znowu napad na dyplomatę

NOWY JORK. Policja w Chicago poszukuje ubojczego człowieka, który w poniedziałek wszedł do mieszczących się na 11. piętrze biur konsulatów brytyjskiego na najruchliwszej ulicy miasta i ciężko zranił urzędnika, który stanął w obronie wieksołusa Williamsa. Przestępca uciekł windą z 10 piętra i zmieszal się tłumem.

Oficjalne stanowisko rządu USA wobec problemu Grecji i Turcji

WASZYNGTON. Rząd Stanów Zjednoczonych wręczył członkom kongresu tekst propozycji określających stanowisko rządu wobec problemu Grecji i Turcji.

W propozycjach tych jest m. in. mowa o pragnieniu powstania nowego rządu greckiego, obejmującego wszystkie partie określone jako „lojalne” a z wyłączeniem „grup skrajnej lewicy” i elementów reakcyjnych, które okazują wrogość wobec współpracy ze stronnictwami liberalnymi. Rząd Stanów Zjednoczonych zamierza popierać w zasadzie rozszerzenie greckie wobec Epiru północnego i na morzu Egejskim. Rząd amerykański uważa za nalożone za przesadne rozszerzenie Grecji w stosunku do terytoriów, położonych wzdłuż granic Albanii i Bułgarii.

Z kolei propozycja rządu USA mówi o „wpływach radzieckich” w krajach sąsiadujących z Grecją, które to wpływy prowadzą rzekomo do niepożądanych następstw dla Grecji, jakkolwiek Grecja pragnie przyjąć stosunków ze Związkiem Radzieckim.

Przechodząc do spraw Turcji rząd USA przedstawia członkom kongresu swój pogląd na sytuację międzynarodową tego kraju zwracając zaś na jego stosunek do Związku Radzieckiego oraz podkreśla m. in., że Turcja przeciwstawia się wszelkiej rewizji układów w sprawie cieśniny. Sytuacja ekonomiczna Turcji nie wydaje się rządom USA katastrofalną, uważa on jednak, że ten kraj potrzebuje „pilnej pomocy finansowej”.

W dokumentach, przedłożonych kongresowi, rząd USA wspomina również o kwestii Iranu i zaznacza, że problem ten należy rozpatrywać z uwzględnieniem życzeń ZSRK w sprawie dostępu do zatoki Perskiej.

Z pomocą powodzianom

Zapoczątkowana przez naszą redakcję akcja pomocy powodzianom znalazła szeroki oddźwięk wśród mieszkańców Dolnego Śląska.

Dowodzi to dużego wyrobienia społecznego i odczuła nieszczęściu, którego sami zdołali uniknąć.

W dniu wczorajszym wpłynęło do redakcji od sekretarzy powiatowych i miejskich Komitetów PPS na wezwanie II sekretarza WK PPS łow. Pietrusińskiego 31 3872.

Od tow. Bolesława Iwaszkiewicza, wizytatora kuratorium szkolnego złotych 1000.

Od pracowników Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejskowego kwota 44.500 zł. i do podobnej akcji wzywają pracowników Państwowego Przemysłu Kluczkowego, przemysłu spółdzielczego i prywatnego.

Świdnicka Polonia mistrzem Dolnego Śląska

Sprawozdanie z meczu, w którym został wyłoniony mistrz Dolnego Śląska na str. 3.

Na powodzian konto PKO 4840

WARSZAWA. (Obsl. wł.). — Prezydium Centralnej Komisji Związków Zawodowych złożyło na ręce Prezydenta R.P. Bieruta 200 tysięcy złotych na powodzian.

Prezydium zarządu Związku Spółdzielni „Spółem” wydaje na rzecz powodzian towar wartości 3.000.000 zł.

Nadzwyczajny komitet pomocy powodzianom uprasza o składanie ofiar na konto PKO Nr 14840.

100.000 powodzian 300.000 ha pod wodą Ocena strat rolnictwa

WARSZAWA. (SAP) Ministerstwo Rolnictwa ogłosiło przybliżone oszacowanie strat, wyrządzonych rolnictwu do dnia 26 bm. przez powodź, której nasilenie wykraczało poza ramy corocznych wylewów.

Zalane zostały w woj. warszawskim pola orne, obejmujące 25.000 ha, łąki i

pastwiska 12.000 ha; w woj. poznańskim — pola orne 24.000 ha, łąki i pastwiska 26.000. Ogólna ilość ludzi dotkniętych klęską w woj. warszawskim i poznańskim wynosi 90.000.

W woj. warszawskim stwierdzono, iż 55 osób zginęło wskutek działania żywiołu, straty w zabudownictwie gospodarskich w obu tych województwach wynoszą 350 budynków. Straty inwentarza żywego: 210 koni, 310 krów, 1430 nierogacizny itd.

WARSZAWA. (SAP) Rząd rano po raz pierwszy napłynęły z całego kraju meldunki uspokajające. Na wszystkich rzekach, uwalnionych od kry, wody spokojnie spływają.

W najbardziej niebezpiecznym punkcie na Wiśle pod Zakroczymiem woda opada, a zator lodowy jest w likwidacji częściowo z powodu bombardowania, częściowo z powodu spływania pod naporem wód.

Złoto niemieckie i papiery Odszkodowanie Wielkiej Brytanii i USA

MOSKWA. (SAP) Komentator radziecki, Jurk Żukow, w artykule, podanym przez moskiewskie radio, stwierdza, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone pobrały już znacznie więcej odszkodowań z Niemiec, niż inne państwa.

Wiadomo w całym świecie, że wojska amerykańskie i brytyjskie skonfiskowały całe złoto z zachodnich Niemiec, a poza tym za moje ugody z Szwajcarią otrzymały z Banku Szwajcarskiego 50 ton złota niemieckiego. Brytyjczycy i Amerykanie otrzymali wszystkie zagraniczne lokaty, straty w wschodnich częściach Europy. To dało im w ręce sumy, sięgające milionów dolarów i obecnie Wielka Brytania i Stany Zjednoczone rozpoczęły już transakcje tymi kapitałami. Układy na tej zasadzie zostały zawarte z Szwajcarią, Szwecją i innymi państwami. Nikt temu nie może zaprzeczyć, tylko o tym się dyskretnie milczy.

dzieci, które zaczęły rozpaczliwie przyzywać ratunku.

Ob. Szopa nie namyślając się długo oddał przechodniom do potrzymania swój kożuszek, a sam w ubraniu skończył do wody i zaczął płynąć na ratunek tonącym dzieciakom. Dzięki tej zdecydowanej interwencji dzieci zostały wyratowane, a ob. Szopa, aczkolwiek zmęczony, ale szczęśliwy wrócił do domu, pozwalając sobie nazajutrz na jednodniowy urlop zdrowotny!

Urzędnik województwa wyratował z Odry dwoje dzieci

Błurko ob. Szopy w Województwie Wydziale Aprobizacji i Handlu stało puste. Okazało się, że leczył przebieżenie, którego się nabawił pływając w Odrze!

A było tak. Wracając do domu w godzinach wieczornych ob. Szopa zauważył koło Zamościa Harcerskiego dwoje dzieci holujących przy brzegu kłode z drzewa. W pewnym momencie drzewo, porwane prądem, odpięło dalek od brzegu, porywając ze sobą

York-Herald-Tribune” podaje szczegóły działalności „Import-Export Agency”, która z ramienia władz brytyjskich i amerykańskich zajmuje się organizowaniem handlu zagranicznego Niemiec. Instytucja ta zamierza podnieść handel zagraniczny Niemiec do jednego miliarda dolarów rocznie.

„Import-Export Agency” zatrudnia 2500 Niemców i 300 ekspertów angielskich oraz posiada oddziały we wszystkich większych miastach zachodnich stref okupacyjnych Niemiec.

Podziemie niemieckie działa

Zaślepienie dolarami może mieć fatalne skutki

BERLIN. (Obsl. wł.). — Główna kwatery amerykańskich sił okupacyjnych podała do publicznej wiadomości fakt wykrycia jeszcze jednej hitlerowskiej organizacji podziemnej, która zmierzała do obalenia sojuszników kontroli w Niemczech. Na czele spisku stało trzech niemieckich generałów i jeden pułkownik.

Mimo, że podziemie niemieckie raz po raz daje znać o sobie, potwierdzając fakt zsyłania przez Niemców odwetu, anglosaskie sfery gospodarcze nie zaprzestają wysiłków, aby ewakuować swoje interesy z niemieckimi. „New

Zaproszenia na konferencje pokoju wywołały ożywioną dyskusję

MOSKWA. (Obs. wł.). — Po dwudniowej przerwie zebrał się ministerstwo spraw zagranicznych 4 mocarstw, aby rozstrzygnąć, kto będzie zaproszony do konferencji pokojowej, w jaki sposób układany będzie tekst traktatu z Niemcami i jak państwa zainteresowane w tym traktacie mają się co do niego wypowiedzieć.

Najpierw dłuższą dyskusję wywołała Albania, czy mianowicie ma być dopuszczona do narady konsultacyjno-informacyjnej, czy też nie.

GEN. MARSHALL nie uznaje praw Albanii do tej narady. Delegat amerykański jest zdania, że państwo to i nie wypowiedziało wojny Niemcom i walczyło przeciw Grecji.

Wszyscy do stołu!

Prokt pokoju gen. Marshalla

NOWY JORK. „New-York-Herald” z zadowoleniem komentuje propozycję min. Marshalla, aby zwołać ogólną konferencję pokojową, w której wezmą udział na równej podstawie wszystkie państwa, jakie wypowiedziały wojnę Niemcom.

Diennik pochwała tę propozycję, gdyż pokój, który zostanie w ten sposób przygotowany, obejmie interesy wszystkich państw i ustali pokój. Sprzeczne interesy małych państw zostaną zrównoważone przez specjalne interesy wielkich mocarstw.

2 lekarzy skazanych na śmierć

za wymordowanie

40.000 chorych

FRANKFURT. Niemiecki Sąd kryminalny we Frankfurcie skazał na śmierć dwu lekarzy z eksterminacyjnego przytułku Hadamar. Są to doktorzy: Hans Gorgas i Adolf Wahlmann, którzy odpowiadali za zamordowanie 40.000 z górą nieuleczalnie chorych lub psychicznie niedorozwiniętych.

Pielęgniarka Huber, która była czynna w tym zakładzie, została skazana na 8 lat więzienia.

Ruch oporu w Hiszpanii

Sądy ferują wyroki śmierci

NOWY JORK. Korespondent madrycki dziennika „New York Times” donosi, że działalność hiszpańskich organizacji opozycyjnych wzrosła się ostatnio. W poniedziałek dnia 24 marca doszło do starcia między grupą monarchistów a falangistami na jednej z głównych ulic Madrytu. Policja aresztowała 11 monarchistów.

Agencja Reuters donosi, iż w ubiegłym tygodniu wydano w Hiszpanii 5 wyroków śmierci. Sąd wojskowy skazał na karę śmierci 4 partyzantów za zabicie 2 urzędników gwardii cywilnej na ulicach Madrytu, w odwet za wykonanie wyroku na przywódcach hiszpańskiego ruchu oporu. — Poza tym skazano na karę śmierci Bernardino Espozito, oskarżonego o podłożenie

Odpowiedź Szwecji

na protest USA

SZTOKHOLM. — W odpowiedzi na notę amerykańską, protestującą przeciwko ograniczeniom importowym w Szwecji, rząd szwedzki zastrzegł, iż przepisy te nie są skierowane przeciwko towarom amerykańskim. Pozwolenia importowe będą wydawane nie pod kątem widzenia posiadanych walut, ale jedynie w zależności od konieczności importowanych towarów dla życia gospodarczego Szwecji.

Nota wysuwa propozycję, by w drodze rokowań pomiędzy obydwa państwa usunąć wyniki nieporozumienia. Protest rządu amerykańskiego polega bowiem na niewłaściwej interpretacji umowy z roku 1935.

Niemcy fałszują

podręczniki szkolne

BERLIN. W brytyjskiej strefie okupacyjnej wykryto pomysły sabotażu przy drukowaniu nowych „demokratycznych” podręczników szkolnych. Stwierdzono mianowicie, że podręczniki dla szkół początkowych zawierały ponad 10 stron czysto hitlerowskiej propagandy, wplecione do prawomyślnych treści. Cały transport książek musiano zniszczyć.

MOŁOTOW był przeciwnego zdania i pod tym względem zgodny był z Bidault: Albania walczyła przeciwko najcięższym faszystowskim i na czele tego kraju stoją dziś meżowie stanu, którzy ją walczyć prowadzili.

BEVIN poparł Marshalla, wypowiedziąc się przeciw udziałowi Albanii w naradach konsultacyjnych, na co min. Molotow oświadczył, że i Dania nie wypowiedziała wojny Niemcom, a jednak ma być dopuszczona do narady konsultacyjnej i w Paryżu zostały zresztą przyznane Albanii prawa do oszkodowań.

Obietnice trzeba spełniać — podkreśla min. Molotow i wraz z Albanii dopuścić do narad Iran, bo w roku 1942 temu państwu zostało przyznane przez Wielką Brytanię i Rosję, że będzie ono dopuszczane do przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami.

Następnie powstało w naradach zagadnienie, które państwo wzię prawo wysłać zaproszenia do państw r.ższych na naradę pokojową. Anglia, Rosja, Stany Zjednoczone i Francja —

mają te uprawnienia bezsporne. A poza tym — jak zgadł min. Marshall — te same prawa mają Chiny.

Uchwalił państw, które wezmą udział w tej konferencji, muszą według opinii min. Marshalla zapisać 2/3 głosów państw biogierzych udział w naradzie.

Kto podpisze traktat? Marshall powiada — prócz uczestników konferencji, także Niemcy. Tego samego zdania jest Molotow. Oponuje przeciwko temu Bevin, który dowodzi, że do podpisania traktatu rząd niemiecki nie jest gotów.

Minister Molotow wobec tego, że projekty co do traktatu zostały wypowiedziane po raz pierwszy — zastrzega się, że musi mieć dwa dni czasu na namyślenie się w tej sprawie.

Już na drugi dzień min. Molotow oświadczył, że Chiny nie powinny być państwem, zapraszającym na konferencję pokojową. Wystarcza, że na zaproszeniach będą podpisy 4 mocarstw.

Wiesz nie chce dywanów i kaloszy, lecz woła o gwoździe, nici, lampy i narzędzia

Dlaczego akcja „Przemysł dla wsi”

nie ustaliła hierarchii potrzeb?

Przed kilku dniami w artykule „Wiesz czeka wciąż na towary przemysłowe” wyrażaliśmy ubolewanie, że dotychczasowa akcja „Przemysł dla wsi” nie spełnia swego zadania. W tej mierze, w jakiej to należałoby się spodziewać. W akcji dostarcza się bowiem chłopom towarów często niepotrzebnych, a te najniezbędniejsze nie są wysyłane na wieś w ogóle, lub przychodzą do sklepów wiejskich w znikomych ilościach.

Do Wojewódzkiego Zarządu Samopomocy Chłopskiej napływają codziennie raporty inspektorów terenowych i listy chłopów, którzy się na to uskarżają. Przedmioty potrzebne nie należą bynajmniej do rzędu takich, których wyprodukowanie przedstawiało by większą trudność z względu na brak surowca, fachowców, czy też odpowiednich maszyn. Niedostarcza owych rzeczy na wsł wynika po prostu z nieznajomości zapotrzebowania na rynku wiejskiego. Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej we Wrocławiu zdołał szczegółowo zanalizować rynek i potrzeby wsi dolnośląskiej. Spis rzeczy najniezbędniejszych przedyskutowano z delegatami P.C.H., oddziałów „Spółdzielni” i biura Olszowej. Postawiono w wewnętrznej konferencji dnia 22 marca br.

Stwierdzono, że wsić wale nie otrzymają: dąta: mydła, świec, skóry (juchty), lamp naftowych (najbardziej potrzebne numery 3, 5, 8), kleju do rowerów, żełaznych sztyftów szweskich, kleju stolar-

skiego, kłódek, kluczy surowych, opon i dętek do rowerów.

A oto artykuły niezbędne w gospodarstwie wiejskim, które przychodzą w ilościach bardzo małych: gwoździe papowe i inne, różnego rodzaju narzędzia ślusarskie, świdry, łopaty, motyki, kosy, stajenne latarnie „Jupiter” (wzr. ze szklami zapasowymi), gips, szpagat snopowiązałkowy, szpagat do pakowania, pasy do maszyn rolniczych, opylacze, pasze treściwe, osie, buksy, hacce, śruby płuzne, łanuchy, siewniki ogrodowe, plugi pojedyncze i dwukółkowe.

Z artykułów gospodarstwa domowego za mało przychodzi: naczyni emaliowanych (głównie duże zapotrzebowanie — na czajniki), naczyni ocynkowych (wiadra), maszynki do mięsa, patelni, proszku do prania, bieleńca, skór-gumy, esencji octowej, karbidu, żarówek bezpieczników i korbek do instalacji elektrycznej, pasty do butów, przybory szkolnych, bibuły papierosowej, lepiuku.

Zauważono natomiast, że nadysłane są śniegowce damskie o małych rozmiarach, gdy na wsi istnieje zapotrzebowanie na numery większe, licząc od 8 w górę. Wy-syłane na wieś kalosze nie mają opytni, bo nie znajdują zastosowania. Odnosnie przysyłanych w akcji zegarków kieszonkowych i ręcznych spostrzeżono, że wieś zakupuje je niezbyt chętnie.

Teren podnosi natomiast zadanie do-starczenia tanich budzików, które są o tyle praktyczniejsze, że służą całej rodzinie, a nie noszone przy sobie, — mniej narazane są na zepsucie.

Najbardziej pożądaną tekstylią: wełny średniej jakości w cenie do 1.800 zł za metr.

Mało przychodzi ubrań, mekskiej i damskiej konfekcji bieliznianej, pończoch damskich, szkapetek i towarów dzianych.

200 topielców

Powódź w Niemczech i Anglii

BERLIN. (Obs. wł.). — Wskutek wylewu Odry na lewą, niemiecką stronę, powódź wywołała popłoch w całych Niemczech. Wobec przelewania się wód Odry na olbrzymim, bo 60 km mierzonym odcinku, powódź urosła do rozmiarów klęski nie notowanej od lat 150.

Według wiadomości, nadesłanych do Berlina, około 200 osób znalazło śmierć w wodzie. Wielkie przestrzenie zaleane są wodą, po której płynie kora. Wiele osób, które nie udało im się uciec z zagrożonych terenów, obecnie jest odciekłych od głodu. Liczba ich przekracza 8 tysięcy i dostęp do nich jest niesłychanie trudny.

Rzeczoznawcy niemieccy przewidują, że tenyrene zalane obecnie przez 6 miesięcy niezmobilizowane będą i praca rolnicza jest na nich niemożliwa.

Tysiące powodzią przybito do Berlina, zdające pomocy. Niemieccy działacze społeczni wzywają Niemców do niesienia pomocy ofirom powodzi.

LONDYN. (Obs. wł.). — Wskutek nagłej odwilży w Anglii rzeki wezbrały gwałtownie

i wystąpiły z brzegów. Olbrzymie obszary urodzajnej ziemi zanurzone się pod wodą, zanie-mając się na długi czas w bagna. W środkowej i południowej Anglii klęska powodzi prz-biera nie spotykane rozmiary. Straty rolnictwa są bardzo znaczne.

Dwumilionowy

połów

OLSZTYN. Rybacy Mazurskiej Spółdzielni Rybackiej na jednym połowie wyłowili z jeziora Le-wentyn, pow. Giżycko, 38 ton le-szczy. Wartość złowionej ryby wynosi ponad 2 miliony złotych.

Unifikacja

armii lądu i morza

przygotowana

przez gen. Eisenhowera

WASZYNGTON. Zarządzenie gen. Eisen-howera, szefa sztabu sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, w sprawie unifikacji armii lądowej i morskiej jest już opracowana i ma być zatwierdzone przez Kongres, aby uzyskać moc prawną. Szef sztabu główne-go twierdzi, że zjednoczenie obu armii przyczyni się do ustalenia równowagi sił obronnych.

Gen. Eisenhower zaznaczył, że w powo-żnych konfliktach nie ma mowy o prowa-dzeniu oddzielnych wojen lądowych, morskich czy powietrznych. Wszystkie stano-wią jedną całość.

B. premier

Chautemps skazany

na 5 lat więzienia

PARYŻ. Sąd najwyższy w Wersalu skazał b. premiera francuskiego Chautempsa na 5 lat więzienia, dożywotnią de-gradację i konfiskatę majątku i zasądził o-skarżonego koszty procesu. Chautemps oskarżony był o kolaborację i utrudnienie obrony Francji.

Chautemps, który przebywa w Stanach Zjednoczonych zapowiedział walkę o swą rehabilitację.

Odczuwać się daje ogromny brak nici białych i czarnych, igieł, guzików, wstążek, tasemek zamek, sznurowadła. Brak też naparstków, tasemek gumowych i let-nich czapek. Z towarów bawełnianych istnieje bardzo duże zapotrzebowanie na kretony dla kobiet i drelichy dla mę-zczyzn, a nadto na materiały pościelowe i bielizniane.

Teren chciałby otrzymywać watolinę, zamianę, nachodzących, pluszy, chodów, tkanin introligatorskich, tapicer-skich i papierowych.

Przytoczyliśmy wyżej dokładny spis to-warów, o które wieś woła w nadziei, że odpowiednie czynniki jak naszyzyjce, po-strajają się o ich dostarczenie w żadnych ilościach. Należy wierzyć, że odbyta o-stаточно konferencja Związku Samopomo-cy Chłopskiej z przedstawicielami prze-mysłu i instytucji rozpruwających towar-y, przyczyni się wale do postawienia akcji na należytym poziomie. D.E.

Komuniści za Watykanem

w imię utrzymania jedności

RZYM. Dzięki stanowisku komunistów, paragraf konstytucji włoskiej, regulujący stosunki między kościołem a prawem zo-stał zaakceptowany przez włoskie Zgroma-dzenie Konstytucyjne bez żadnych sporów i trudności. Argumentacja przywódcy komunistów, Palmiro Togliatti była tego ro-zaju, że nie należy we Włoszech rozpo-cząć sporów w sprawach religij. Już mniej więcej ustalonych układem z 1929 r. Mogłoby to bowiem zaciążyć na jedności narodu.

Dienniki katolickie podkreśliły ze swej strony, że sprawy kościelne zostały ułożo-ne między państwem, a kościołem bez obcej interwencji. Stalo się to wbrew ży-czeniu niektórych państw, które propono-wały, by niezależność Watykanu była za-pewniona międzynarodowymi gwarancjami. Konkordat i układy, regulujące sprawy ko-scielne są ściśle z sobą związane i naru-szenie konkordatu pociągnęłoby za sobą wypowiedzenie tych układów. Chęć unie-cięcia tej ewentualności wpłynęła na sta-nowisko Togliattiego.

Dyrektor UNRRA

jeździe do Europy

NOWY JORK. — Dyrektor generalny UNRRA general Rook opuścił Nowy Jork w drodze do Europy. Zamierza on odwiedzić stolicę wszystkich państw Środkowej Euro-py m. in. także Warszawę.

Po powrocie do Stanów Zjednoczonych generał Rook złoży sprawozdanie ze swej podróży na końcowej sesji UNRRA.

Serca umęczone nad miarę

Setkami obóz we wszystkich okupowa-nych krajach ślaski lek i zgoze. Początkowo dochodziły głuche wieści o tym, co się dzieło, na jakie cierpienia narażono się nie-szczęśliwie ofiary. Nie dawano wiary, że-by to było możliwe. Ale już po kilku mie-siicach wiadomo, że wszystkie obory na-żmianek polskich to mordownie w wyra-fionymi metodami niemieckiej ścisłości, a wykonawcy — to Niemcy.

Zeznania świadków w procesie Hoessa są tak potworne, dają świadectwo takiego be-stialstwa, że wierzyć się nie chce, iż pla-nowano i wykonano wyniszczenie całego narodu żydowskiego, a w kolejności, gdyby „czas pozwolił”, Polaków, Czechów i ca-ły świat słowiański.

Metody, stosowane w Oświęcimiu, są tak potworne, że ze zgrozy, słuchając zeznań świadków, ludzie doznają wstrząsów ner-wowych, nie mając siły wytrzymać, a prze-ciśle wszyscy więźniowie musieli przeży-wać przez lata całe to piekło, patrzeć na męki towarzyszy nieszczęścia, bezbroni, wydani na łup najpotworniejszych zbro-dniarzy jakich ludzkość wydała.

Mordowanie dzieci, zarznięcie chorobami, szczyptenie zarzązków, kłosa Dzieciom, nadejły policzki, wypływały oczy, odcina-no im głowy i odesłano w spirytusie do dal-szego badania „uczonych niemieckich”. Zmuszano matki do mordowania noworod-ków, żeby je następnie spalić razem z nie-mowlętami. Wywoływano przedwczesne po-rodki na kilka dni przed normalnym roz-wiazaniem, żeby mieć materiały doświad-czalne „dla naukowców”.

Dwa miliony kilkaset tysięcy więźniów

wszystkich narodowości, zagazowano i spa-łono w Oświęcimiu.

Zeznania Włódek, która widziała, jak zmuszano młodzieńców do obcowania z psami, odpowiednio tresowanymi, prze-chodził zgrozą wszystko, co najpotworniej-si zbrodniarze mogli wymyślić. Żywe dzieci zmuszono w ogień, na stos, bo sekoda było dla nich „trochę gazu”. Zresztą i do-rośliści zmuszani do krematorium, chociaż dawali jeszcze znaki życia.

Bestialstwo podniesione do potęgi, be-stialstwo — jako religia. Żadnego odruchu buntu ze strony szarych ludzi, SS-maków, przeciwko tym okropnościom, nakazanym do wykonania. To już nie sporadyczne wy-padki wyroczni, to już nie sadym jed-nostek, to akcja masowa młodego pokole-nia narodu niemieckiego.

Gdyby można było przeprowadzić bada-nia za pomocą ankiety, gdyby Niemcy u-mieli jeszcze zeznać, chociażby pod przy-musem, prawdę, pewnie do wyjątków nale-żałaby rodzina, których członkowie nie mają już zbroczonych krwią ofiar naro-dów Europy.

Hoess przewidywał okrucieństwem wszyst-kich swoich towarzyszy zbrodni. Hoess jak-nikniew, rozkoszował się meką ludzka-miliony zniszczonych mu nie wystarczyły i gdyby nie zwycięstwo wojsk sprzymierzo-nych, mordowałby, paliby dalsze miliony. Jęć „uprawiedliwienie” brzmi: — Takie miałem rozkazy, takie było życzenie Hitle-ra, Himmlera i innych złowieszczych „wo-dzów” narodu niemieckiego.

Serca umęczone nad miarę, serca wle-gnięte nie uległy jednak przemocy. Bezbron-

ni mieli jednak broń niezawodną: W i a-rę w człowieka. Mimo, że nie mogli zanotować ani jednej spokojnej go-dziny, mimo że ze śmiertelnością byli „za pa-brat”, mimo nadludzkiego umęczenia, za-pamiętali przykrye międzynarodowe. Haelo „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się” — znalazło właśnie w Oświęcimiu, w tym obozie śmierci, pełne uczucie wy-stępnie. Podali sobie ręce przedstawiciele wszystkich narodowości i wyznani i ten je-dyny front w obliczu śmierci ma swoją wymowę.

W tysiącach będzie żyła legenda o bo-

haterach Oświęcimia, w tysiącach Niem-cy, jako synom ludu, będą przekleć. Nie ma siły na kuli ziemskiej, która by zmia-hała ludobójstwa z narodu niemieckie-go.

Te wszystkie elementy, które w imię że-lazności, stały, czy węgla dąga do odbudowy potęgi niemieckiej, zasługują na miano wro-gów ludzkości.

Żywność i jeszcze raz żywność przed niebezpieczeństwem niemieckim jest nakazem nie tylko ciężko doświadczonych na-rodu niemieckiego, ale wszystkich narodów militujących pokój. Dorota Kłuszyńska.

GAZETA MÓWIONA

ZWIĄZKU DZIENNIKARZY

NA DOLNYM ŚLĄSKU

w salach restauracji „KLUBOWA”

ULICA ŚWIDNICKA

Nr 6-y

sobota 29-go marca 1941 r.

godz. 17.30

W programie m. in.: „Sąd nad Niemcami”, „Wiosna i Miłość”, „Literatura przez dziurkę od klucza”, „Szkoła boksu”.

SPORT

Świdnicka „Polonia” mistrzem D\Śląska

Wczoraj na neutralnym boisku Strzelina odbył się decydujący mecz piłki nożnej między świdnicką „Polonią” a wrocławskim Pawafagiem. Mecz zakończył się zwycięstwem „Polonii” w stosunku 4:1 (1:0). Drużyna wrocławska grała bez Cholewickiego i sztywno, nie udało jej się przebić obrony „Polonii”. W ten sposób, na trzy dni przed rozpoczęciem rozgrywek o wejście do Klasy Państwowej został wyłoniony mistrz Dolnego Śląska. Trener „Polonii” stwierdził, że obecni najsilniejsi zespół na naszym terenie i słusze dostał się im w ręce tytuł mistrza okręgu.

Punktualnie o godzinie 15:00 przed sędzią Kamińskim, stanęli drużyny w następujących składach: „Polonia” — Andrzejewski — Saleno, Symański — Zisaka, Dzierżoń, Anioł — Mar-mura, Markocki, Petczak, Korysz, Kusz.

Nowe zwycięstwo Chmielewskiego

Henryk Chmielewski pokonał dwa tygodnie temu w Baltimore Georga Williamsa. Obecnie w spotkaniu rewanowym Polak znokautował Amerykanina po ładnej walce w szóstej rundzie.

Zale-Zalewski nokautuje

Tony Zale-Zalewski, mistrz świata wagi średniej, wobec odwołania jego walki z Rocky Grariano, stoczył ostatnią walkę z Tommy Charles'em w Niencylon (Stan New York). Mistrz świata Zalewski znokautował swego przeciwnika na początku czwartej rundy.

Pafawag: Rudzki — Mitas, Czyż — Słodkowski, Półkoszek, Halicki, Duda, Dula, Sam-bor, Dąbrowski, Jarno.

MIĘDZY BRAMKAMI

Jeszcze przed meczem, los uśmiechnął się „Polonii”. Na boisku szalał porwany wiatr, który unosił piłkę. Losowanie wygrała „Polonia”, która też miała w pierwszej połowie go za sobą, co w dużej mierze wpłynęło na grę. „Polonia” rozpoczęła grę burzliwym atakiem i już w 2 minucie Petczak zdobył gola po rzucie rożnym. Nie bez winy był bramkarz Pafawagu, który wypuścił piłkę z ręki. Był to jego pierwszy i ostatni błąd, gdyż w ogóle grał wspaniale, ratując wiele razy w sytuacjach beznadziejnych. W 16 minucie po raz pierwszy do głosu dochodził atak Pafawagu. W 20 minucie bramkarz Pafawagu bronił pięknie nakrętkę. Po kilku chwilach, bramkarz drużyny robotniczej, ma okazję wykazania swojej klasy, parując groźny strzał, by po chwili w locie zmienić kierunek, broniąc rozbójnicę. Wynik 1:0 utrzymuje się do połowy.

Po przerwie napastnicy Pafawagu dochodzą częściej do głosu, mając za sobą wiatr. Druga bramka dla „Polonii” padła w 57 minucie gry, kiedy lewoskrzydłowy wybiegł na pozycję, posyłając piłkę do bramki, która rykoszetem wpadła do siatki. Ożywienie w grze przynosi bramka zdobyta przez Dąbrowskiego, który stan meczu doprowadził na 2:1. Było to w 60 minucie gry. Publiczność dopinguje obie strony — oczekuje się wyrównawczą bramkę, gdy tymczasem, Kusz pięknym strzałem zdobywa trzecią bramkę, przekreślając nadzieje Pafawagu na zwycięstwo.

Wynik dnia ustalił prawoskrzydłowy, który zmienił rzut karny, na bramkę.

Sędziował bardzo dobrze Kamiński.

Mecz Polska—Szwecja dziś

Wobec opóźnienia przyjazdu reprezentacji Szwecji na mecz bokserski z Polską, który miał odbyć się w dniu wczorajszym w Łodzi, spotkanie to odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Czeska delegacja kolei państwowych pertraktuje z PKP w Kłodzku

Podpisany dnia 10 marca w Warszawie układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Czechosłowacją, stanowi bezspornie wielki przełom w stosunkach obu bratnich narodów słowiańskich. Społeczeństwo obu bratnich narodów z radością powitało wielkie osiągnięcie swych demokratycznych rządów, osiągnięcie które zmierza do szerszej współpracy, kroczenia drogą wolności, postępu i pokoju narodów słowiańskich.

Podpisany w dniu 10 marca pakt przyczynił się do nawiązania szczerzej i serdecznej współpracy między przedstawicielami przygranicznych powiatów obu państw. Wiedomym przykładem tej współpracy jest przyjazd w dniu 22 marca przez Międzyzlesie do Kłodzka 11-osobowej delegacji Państwowych Kolei Czechosłowackich (ČSD). Delegacja przyjechała, ażeby odbyć rozmowy z

przedstawicielami PKP w sprawie ruchu tranzytowego towarowego i osobowego.

Na stacji granicznej Międzyzlesie delegację czeską powitali — d-ca Oddziału WOP w Kłodzku p.płk. Mickiewicz, wraz ze swym z-cą mjr. Kaczmarem oraz delegacją PKP z dyr. Okręgu Wrocławskiego, inż. Juszczykiem na czele. Po krótkim wzajemnym powitaniu na udekorowanym dworcu w Międzyzlesiu, obie delegacje przy udziale d-cy i z-cy WOP odjechały do Kłodzka.

„Na udekorowanym zieleniu i flagami obu zaprzyjaźnionych narodów dworcu w Kłodzku delegację powitali starosta powiatowy inż. Franczak, wicestarosta ob. Powiatu, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej ob. Skórski, burmistrz m. Kłodzka kpt. Pstrokoński, d-ca miejscowego pułku piechoty mjr. Huszcza, oraz przedstawiciele partii, organizacji i stowarzyszeń społecznych i zawodowych. Zebrana przed stacją ludność zgromadziła przybyłe delegacje gorące owacje, wznosząc między innymi okrzyki „Niech żyje bratni naród słowiański, niech żyje współpraca polsko-czechosłowacka”.

Przybyłych gości i delegatów PKP przewieziono autami do Starostwa gdzie nastąpiła przemowa powitalna obu stron, po czym delegacje podzieliły się na podkomisje i rozpoczęły obrady.

J. Sroczyński, kpt.

Świeclice D\Śląska walcą o prymat

W dniach 29 i 30 marca br. odbędzie się wojewódzki konkurs świetlicowy, zorganizowany przez Okr. Komisję Zw. Zaw. Na konkurs przybędą zespoły z wielu powiatów. Program zapowiada się interesujący.

Miejschem konkursu będzie Teatr OKZZ we Wrocławiu, ul. Ogrodowa 53. Wstęp bezpłatny.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski m. Wrocławia wzywa autochtonów, zamieszkałych na terenie Wrocławia, posiadających polskie pochodzenie, a powracających z robot, oraz niewoli radzieckiej, amerykańskiej, angielskiej lub francuskiej, jak również ewakuowanych, aby po wykonaniu normalnego obowiązku meldunkowego, poddali się postępowaniu administracyjnemu w celu uzyskania stwierdzenia polskiej przynależności narodowej. W tym celu powracający winni niezwłocznie po powrocie zgłosić się do Zarządu Miejskiego, Oddział Ogólno-Administracyjny, II piętro, pokój 474, w godzinach 9 — 13, prócz soboty, z dokumentami, stwierdzającymi ich polskie pochodzenie.

Prezydent Miasta
(—) Kupczyński Bronisław

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
we WROCŁAWIU
ogłasza
przetarg nieograniczony

na wykonanie podstacji transformatorowej 10000 V / 380/220 V dla Głównych Warsztatów Wagonowych w Świdnicy.

Słup kosztorysowy oraz wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Elektrotechnicznym DOKP Wrocław pokój Nr 351 w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wykonanie podstacji transformatorowej dla Głównych Warsztatów Wagonowych w Świdnicy” składać należy do dnia 11 kwietnia 1947 r. do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji, w którym to dniu o godz. 10-tej nastąpi otwarcie ofert w Wydziale Elektrotechnicznym pokój Nr 351.

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy w kasie DOKP Wrocław lub w miejscowych kasach P. K. P.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta albo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Firma składająca ofertę winna posiadać uprawnienie wydane przez odpowiedni urząd do wykonywania robót związanych z urządzeniami wysokiego napięcia.

(924) DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH

„... ziemia ta należy do was na wieczne czasy ...”

Wizyta Marszałka Polski
Roli-Zymierskiego w Żarach

Dzień 24 marca był wielkim wydarzeniem dla miasta Żar. Wieść o przyjeździe Marszałka Polski rozciąga się lotem błyskawicy. Żary, w oczekiwaniu doświadczonego gościa, przybrały odświętny wygląd, ozdobione zielenią i flagami o barwach narodowych.

Marszałka Zymierskiego, który nadjechał w towarzystwie gen. broni Popławskiego, powitał na granicy powiatu starosta żarski, ob. Kania. Liczne zebrana ludność żywo powitała okrzykami wiata doświadczonego gościa. Wzruszającym momentem było powitanie Marszałka przez działawie szkolna, która złożyła na jego ręce moc kwiatów i symbolicznych darów.

Po krótkim posiłku w zagrodzie osadnika wojskowego, Marszałek udał się w

dalej drogę do Żar. Liczne rzęsy ludności ustawione wzdłuż ulic, spontanicznie manifestowały na cześć Wodza Narodu, witaając go okrzykami: „Niech żyje!” Marszałek Zymierski jadący w odkrytym samochodzie, dziękując uśmiechem za owacje. Przy drugiej bramie triumfalnej na ul. Prybuskiej, powitał Marszałka Zymierskiego w imieniu Zarządu miasta inspektor Piwowarczyk, podkreślając w mocnych słowach nieugiętą wolę ludności miasta Żar, której celem jest odbudowa i niepodległość ojczyzny.

Marszałek w odpowiedzi wyrzekł znamiennie słowa: „Ziemia ta należy do was na wieczne czasy — nigdy nie będą tutaj gospodarzyć Niemcy”. Następnie Marszałek udał się w towarzystwie generałów Popławskiego i Daniluka na inspekcję miejscowego garnizonu.

Uroczysty ten dzień zakończyła wielka defilada, w której wzięły udział jednostki miejscowego garnizonu, oraz liczne organizacje, stowarzyszenia i zalogi fabryk, ze sztafarami i transparentami.

(Halca)

Już półtora miliona Polaków
Repolonizac a Dolnego Śląska
czyni stare postępy

Szybkie tempo repolonizacji Dolnego Śląska ilustrują następujące dane:

W dniu 1 marca 1946 r. na ogólną liczbę 1.979.181 mieszkańców woj. wrocławskiego było Polaków 742.970, tj. 37,54%. Liczba ludności polskiej wzrosła w ciągu roku dwukrotnie, osiągając w dniu 1. III. 47 r. stan 1.417.600 osób. Niemców było na 1. III. na Dolnym Śląsku 203.207 osób, co stanowi zaledwie 12,54% ogółu ludności woj. wrocławskiego.

Dużą rolę w repolonizacji odgrywa trwająca nieustannie akcja osiedleńcza na Dolnym Śląsku. W styczniu i lutym br. tj. w okresie silnych mrozów i trudnych warunkach komunikacyjnych, spowodowanych ostrą zimą, osiedliło się tutaj 72.579 Polaków.

W dniu 1 marca br. w miastach woj. wrocławskiego przebywało 678.823 Polaków, zaś we wsiach 740.875 osadników, 57,7% ludności polskiej Dolnego Śląska stanowią repatrianci, pozostałe zaś 42,3% to przesiedleńcy z województw centralnych i autochtoni. We Wrocławiu — stolicy Dolnego Śląska — przebywało w dniu 1 marca br. 194.187 Polaków i tylko 16.465 Niemców.

URZĄD SKARBOWY
w Namysłowie

Dnia 19 marca 1947 r.

Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia byłej polskiej Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62 poz. 580) ze zmianami wprowadzonymi rozporządzeniem byłej polskiej Rady Ministrów z dnia 15 maja 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 43 poz. 340), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 4 kwietnia 1947 r. o godzinie 11 w lokalu Urzędu Skarbowego przy ulicy Plac Wolności 8 celem uregulowania należności podatkowych na rzecz Skarbu Państwa od Urbania Szczępana odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych rzeczy ruchomych:

L. P.	Wykazanie ruchomości	Ilość	Jednostka	Cena szacunkowa
1	Łóżka z wkładkami spręż.	2	sztuk	200
2	Materace wkładki	6	"	180
3	Szafa 3-drzwiowa	1	"	300
4	Stoliki nocne	2	"	60
5	Krzeseła	2	"	50
6	Fotel	1	"	30
7	Lis rudy	1	"	150
8	Zyrandole	3	"	30
9	Koc	1	"	100
10	Firanki do dwóch okien	2	"	100
11	Żelazko elektryczne	1	"	50
12	Benzyzna	20	litrów	760
13	Oliwa	2	"	60
14	Mydło	15	kawałków	450
15	Sukienka czarna	1	sztuk	100
16	Materiał na suknie	6	metr	480
17	Ręczniki	6	sztuk	300
18	Ręczniki	22	"	660
19	Obrusy	6	"	600
20	Surowka niebieska	2	metry	200
21	Surowka biała	10	"	500
22	Drewno	3	"	150
23	Płótno białe	4	"	320
24	Chodniki	3	sztuk	30
25	Ubrania	4	"	400
26	Spodnie	1	"	50
27	Plaszcz męski	1	"	150
28	Plaszcz damski	1	"	100
29	Pulower	1	"	1500
30	Radioodbiornik 5-lampowy	1	"	1500
31	Głośnik	1	"	1500
32	Rower marki S. Nauman	1	"	900
33	Obrazy	3	"	50
34	Opona motocyklowa	1	"	8200
35	Zegarki na rękę	7	"	1000
36	Teczka skórzana	1	"	300
37	Cholewki na trzewiki	1	para	1000
38	Kozurek	1	sztuka	2500
39	Skóra podszewowa	1,65	kg	2500
40	Skóra miękka czarna	1,65	kg	2500
41	Skóra miękka brązowa	1	kawałek	300
42	Trzewiki	1	para	300
43	Buty	1	"	200
44	Spodnie skórzane	1	"	1000
45	Lustro	1	sztuk	2000
46	Zegar ścienny	1	"	3000
47	Kanapa	1	"	500

Gdyby licytacja, wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 4.IV.1947 r., nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92, powołanego w wstępie rozporządzenia, mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania w drugim terminie w dn. 11. IV. 1947, godz. 11.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 4.IV.1947 o godzinie 10 w lokalu Urzędu Skarbowego.

(894)

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO

Młodzi idą do wojska

Po świętach pobór „rocznika 1926“

Przed białymi i jasno-zielonymi plakatami zbierają się grupy młodych ludzi. Są to najbardziej zainteresowani — ci, którzy podlegają obowiązkom służby wojskowej. Czytają treści plakatów, żywo ją przeplatając rozmową.

— Tak, rocznik 26 to i Janek, i Antek, i Stefan, i Staszek. Nie, nie — Staszek nie, ma odroczenie, liceum kończy. I Stefan też. Patrz, tu — jedyny żywiciel rodziny. Szkoda, myślałem, że pójdziemy razem — do marynarki, jak to sobie urządziliśmy.

Z zarządzenia o poborze dowiadujemy się, że odroczenia udzielane są licznej grupie uczących się w szkołach średnich, zawodowych i wyższych zakładach naukowych, również — nauczycielom, traktorystom, górnikom i jedynym właścicielom gospodarstw rolnych.

Poborowi do wojska nie podlegają członkowie M. O., funkcjonariusze Bzpr. Publ. i duchowni oraz zakonnicy wszystkich prawnie uznanych wyznań.

Przed plakatami gromadzą się także i młodzi z roczników 27, 28, 29. To chłopcy, którzy chcą służyć w wojsku ochotniczo. Powinni do dnia 5 kwietnia złożyć podania w RKU z wielu założeń, jak: życiorys, wyciąg z aktu urodzenia, poświadczenie obywatelstwa polskiego, świadectwo niekaralności. Przygotowanie tych załączników nie sprawi im trudności. Jeden z nich martwi się jedynie bardzo ważnym dokumentem, jakim jest zezwolenie na służbę ochotniczą od rodziców.

— Ech, ojciec toby się zgodził, ale matka nie pozwala. Boi się, że to ja do lot-

nictwa chce. Ale jak się uprę, to i matka pozwoli.

Komisja Poborowa rozpocznie swoje czynności dnia 9 kwietnia br. przy ul. Podwale Świdnickiej nr 11a.

W dniu 25 bm. odbyło się w gmachu Zarządu Miasta we Wrocławiu zebranie informacyjne z udziałem przedstawicieli władz administracyjnych, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, władz szkolnych oraz przedstawicieli RKU Wrocław-Miasto i M. O.

Przedyskutowano szereg zagadnień w związku z poborem mężczyzn urodzonych w roku 1926. Omówiono, mianowicie, stronę organizacyjną poboru. W czasie urzędowania Komisji Poborowej organizacje

społeczne, jak PCK i TPŻ, zorganizują — jak corocznie — w lokalu Komisji Poborowej bufet, gdzie poborowi będą mogli otrzymać po cenach przystępnych gorącą kawę lub herbatę. Przygotowaniem odpowiednich pomieszczeń dla Komisji Poborowych zajmie się Zarząd Miasta. Na miejscu zorganizowany zostanie stały punkt sanitarny, do którego środki i przybory lekarskie dostarczą lekarze miejski.

Dla łatwiejszej orientacji poborowych zostaną rozmieszczone na mieście wskaźniki — drogowskazy, kierujące pętlą wprost do lokalu Komisji. Byłoby wskazane umieścić także wskaźniki przy wszystkich końcowych przystankach linii tramwajowych, dużo bowiem poborowych zamieszkuje oddalone od śródmieścia dzielnice jak Sepolno lub Karłowice.

W.-S.

NKM kontroluje wszystkie mieszkania

W ostatnich dniach mieszkańcy Wrocławia zostali wielce zaskoczeni wzmożoną działalnością Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej. Stała się ona tematem codziennych rozmów i nawet w tramwajach, czy na ulicy słyszy się często:

— Co to znaczy, że Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa zaczęła działać tak energicznie?

— Czy wiesz, że NKM szaleje po mieście?

— Niech pani sobie wyobrazi, była dziś

u mnie NKM, wypytawali o wszystko, mieszkaliśmy nawet pokoje. Tak się zdenerwowałam, że mało udało mi się dostać. Otóż właśnie, aby zapobiec wiekszej ilości takich ataków, muszą się wszyscy dowiedzieć, że kontrolę NKM objęły całe miasto i tak jak chodzą po domach komisje szacujące meble, tak obwódką za obwodem, chodzą kontrolerzy Nadzwyczajnej KM, odcinając dokładnie wszystkie mieszkania i ich gęstość zaludnienia. Jest dotychczas 36 kontrolerów. Nie są to żadne „potwory”, tylko tacy sami jak i my ludzie pracy, delegowani z różnych instytucji.

Nawiasem trzeba wspomnieć, że choć mieli za swoją pracę otrzymać 150 zł dziennie, jednak do tej pory pracują honorowo. Nadzwyczajna Komisja załatwiła za przedtę sprawę i zastanowi się nad skutkami dłuższego trwania dotychczasowego stanu.

Otóż ci kontrolerzy obchodzą dom po domu, mieszkanie po mieszkaniu, spisując na specjalnych formularzach ilość izb, ich rozmiary, ilość osób zamieszkujących (z odinków zameldowania) i miejsce pracy

To woła o pomstę do nieba

Jakże obesznie i często pisze się w naszej prasie o braku rąk robotniczych w rolnictwie Ziemi Odzyskanych. Że ciągle za mało, że czekamy na ludzi z Centralnej na repatriantów z Niemiec, z Francji i z całego świata. Że roboty huk. Że przeskądą, by rolnictwo postawić u nas na normalnej stopie, jest brak ludzi. I tak jest faktycznie: brak nam jest ludzi i czekamy na nich.

Ze sprawozdania dyrektora Państwowych Nieruchomości Ziemiach (dyrektora Jelenia Góra), ob. Morawskiego, dowiadujemy się następujące fakty, że obok robotników rolnych Polaków pozostaje jeszcze 4000 Niemców, przy czym w niektórych punktach stanowią oni poważne obciążenie dla PNZ.

Jeżeli są obciążeniem, jasne, że nie pracują. A tu przecież brak ludzi! Dlaczego ci Niemcy nie pracują? Z czyjej to winy kwitują takie kwiatki?

Wład.

Na noski też zostanie

Otrzymał pismo, Urzędowe i bardzo poważne. Z datą i numerem. Numer dla ściśłości historycznej przytaczamy w całości — L. Dz. A. H. VIII/5893/47. W sprawie: przydział skóry na naprawę obuwi. Donosił ten fakt napisał wszystkich zasmucając radością. Bo to przecież skóra, a skóra to wielka rzecz. Za se łódki prywatnie płaci się ok. 2000 zł. Radość jednak krótko trwała, jak opiewało przedwojenne tango.

Z treści pisma dowiedzieliśmy się, że została dla nas przydzielona skóra „o ilości 0,50 kg (słownie: 500/100 kg)”. Do (słownie: 500/100 kg). Do dzisiaj myśleliśmy, że 5 to słownie pięć, 6 to sześć itd. Od dnia dzisiejszego wiemy już, że, by słownie napisać jakąś dowloną cyfrę, wystarczy ją podzielić, albo pomnożyć, np. 6 (słownie: 3×2), albo 4 (słownie: 8:2). Trzeba obiektywnie przyznać, że przy wielkich cyfrach to nawet bardzo wygodne.

W dalszym ciągu pisma objaśniono nam, że „przydział jest obywatelom... w stosunku procentowym... i wynosi 11,7%”. Kropka! Czy można zapisać: 11,7% czego? Może sumy, którą nieśmiało niechętnie opatentowano nowej metody przeliczania cyfr na „słownie”? Najpóźniej

Iby u nas, stare kombinatory i wyjadacze, niż jak nie mogli się domyśleć, co owe 11,7% oznaczają. Jeden z kolegów co prawda już prawie się miał domyśleć, ale wyszło mu to rezultacie niebył przyjemne słowo, oznaczające coś czego nikt na procenty nie oblicza, i tak ta jemnica 11,7% pozostanie na zawsze tajemnicą. A skóra? Skórę w ilości zero calych i pięć dziesiątych setnych kg ofiarowaliśmy koleżance! Jedynym i nie do szczytów serca. Szaleje za swiniami i ciągle na zdarze obcasy.

Szwec powiedział, że wyjdą obcasy i trochę jeszcze na noski zostanie.

Wszystkim instytucjom, urzędom, przedsięwzięciom itp., które otrzymały lub otrzymają podobne pisma, szczerze współczujemy.

W. Ład.

GDZIE spędamy WIECZÓR?

TEATR

Z OPERY DOLNOŚLĄSKIEJ

Sobota, dnia 23 marca br. o godz. 15-ej „Tosca” opera Pucciniego jako popołudniowe przedstawienie popularne.

Na oba te przedstawienia ważne są zniżki

Pierwsze przedstawienie baletu Opery Dolnośląskiej, które odbędzie się za kilka dni na scenie Teatru Miejskiego, będzie pokazem pełnej zapalu pracy młodych adeptów sztuki choreograficznej.

Na wysoce artystyczny całokształt tego przedstawienia składają się: 1) Divertissement i 2) „Wieszcza lalek”, balet w dwóch odsłonach J. Bayera.

Próby końcowe są w pełnym toku pod reżyserią baletmistrza Opery Z. Patkowskiego.

W przedstawieniu bierze udział cały balet Opery, ze współpracą artystów Opery i statystyki, ogółem ponad 30 osób.

Stronę muzyczną kieruje dyr. Filharmonii Wrocławskiej.

Najbliższe komunikaty podadzą wkrótce dalsze szczegóły tej atrakcji sezonu teatralnego.

TEATR MIEJSKI Sezonu 29. III. godz. 18.30 „Revizor” — komedia w 5 aktach M. Gogola z Janem Kurnakowiczem.

Niedziela 30. III. godz. 15-ta: „Żołnierz Królowej Madagaskaru” — wesoła przygoda starszawsza w 3 aktach (5 obrazach) ze śpiewkami i tańcami.

Godz. 19-ta: „Revizor” — komedia w 5 aktach z Janem Kurnakowiczem.

Wtorek 1. IV. godz. 19-ta: „Żołnierz Królowej Madagaskaru” — wesoła przygoda starszawsza w 3 aktach (5 obrazach) ze śpiewkami i tańcami.

KINA

ŚLĄSK, Ogrodowa 66 — „Poncarra” film produkcji francuskiej.

WARSZAWA, Fredry 17 — „Dom bankowy”, film prod. francuskiej.

POLONIA, Żeromskiego 53 — „Kobieta sama”, film prod. francuskiej.

TECZA, Kościuski 117 — „Siedmiu śmiałych”, film prod. radzieckiej.

PIONIER, ul. Stalina — „Jezebel”, film prod. amerykańskiej.

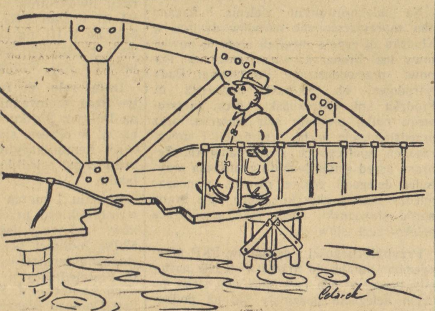
FAMA, Piśle Pole — „U schyłku dnia”, film produkcji francuskiej.

Kino czynne: w piątki, soboty i niedziele.

Początek seansów w dni powszednie: 16-ta i 18-ta; w niedziele: 14, 16 i 18.

Początek w innych kinach o godz. 15, 17 i 19, w niedziele i święta o godz. 13, 15, 17 i 19.

Z cyklu:
Wrocław
na
codzień



Poznaj swoje miasto

Tydzień Ziemi Odzyskanych

Jak już donosiliśmy Polski Związek Zachodni organizuje w dniach od 13 do 20 kwietnia br. „Tydzień Ziemi Zachodniej”. Uroczystości kwietniowe, które odbędą się pod protektoratem najwyższych czynników w państwie, są pomyślane jako radośna manifestacja pracy dla dobra Ziemi Zachodniej, połączona z przeglądem dokonanych osiągnięć.

PZZ jako wykładnik opinii i dążeń społeczeństwa w sprawach zachodnich nadaje „Tygodnikowi ZZ” charakter ogólnokrajowy i ogólnonarodowy przez wciągnięcie Polonii Zagranicznej w sferę zainteresowań sprawami zachodnimi, przedstawi bilans osiągnięć dwuletniej pracy na ZZ, perspektywy dalszej odbudowy i rozwoju, pozycję Ziemi Zachodniej w organizmie Europy, układ

spraw społecznych i narodowościowych na ZZ, stan kultury i oświaty oraz stosunek Niemców do Polski w dwa lata po wojnie. Określi wreszcie rolę, osiągnięcia i plany Polskiego Związku Zachodniego w odniesieniu do spraw zachodnich.

Dla zapoznania społeczeństwa z powyższymi problemami PZZ przeprowadzi między 13 a 20 kwietnia poza licznymi manifestacjami szeroko zakrojoną akcję odczytową oraz uświetniającą przez prasę, radio, film, wydanie specjalnych numerów swoich pism, cykl broszur itd.

Należy z zadowoleniem stwierdzić, że wiadomość o nadwołaniu się odbyć „Tygodni Ziemi Zachodniej” odbiła się już znaczącym echem w prasie polskiej za granicą, szczególnie we Francji.



KRONIKA m. Wrocławia

PIERWSZA SZKOŁA ZAWODOWA

WROCLAW. (PAP.). — W osiedlu Brodzie pod Wrocławiem powstaje szkoła przysposobienia przemysłowego dla młodzieży wiejskiej, która ma przygotować młodzież, rekrutującą się z przedludnych terenów wiejskich, do zawodów przemysłowych. Przy szkole zorganizowana będzie bursa. Na remont szkoły otrzymała z Ministerstwa Przemysłu dotację w wysokości 6 mil. zł. W pierwszym turnusie przyjętych będzie około 500 chłopców.

Wrocławski ośrodek będzie specjalizował swych uczniów przede wszystkim w zawodzie metalowym. Szereg zakładów pracy i fabryk wrocławskich, jak Państwowa Fabryka Wagonów, Fabryka Wodomierzy itp., umożliwi słuchaczom należytą praktykę. Po dwuletniej bezpłatnej nauce, w czasie której uczniowie przejdą specjalności zawodowej otrzymają także wykształcenie ogólne, absolwenci uzyskują pracę w fabrykach metalowych, zbrojeni, po jednoročním dodatkowym kursie przygotowawczym, zostaną skierowani do liców mechanicznych. Otwarcie szkoły ma nastąpić z końcem kwietnia br.

NIE KUPUJ CHLEBA NA ULICY

Wraz ze zbliżającym się latem rozwinię się drobny handel na straganach. Władze sanitarne miejskie powinny już teraz wydać zakaz sprzedaży produktów spożywczych, gotowych do jedzenia, na straganach. Na produktach osiada kurz uliczny, a z nim szereg bakterii. Kupujący dotykają chleb i bułki brudnymi

rękami i pozostawiają na nich zarazki chorobotwórcze.

Badania uczonych anglosaskich w roku 1943 wykazały, że zarazki czerwonej (dysenterii) na wysychającym chlebie żyją od 20 dni do 2 miesięcy, a bakterie domu brzusznego (tyfus) od 4 dni do 6 miesięcy.

Kupujący powinni wiedzieć, że bezpiecznie jest nabywać środki spożywcze w zamkniętych sklepach i że środki spożywcze winny być chronione siatką lub gazą od much, które przenoszą bakterie.

Pracowników sklepów spożywczych obowiązuje musi specjalna czystość rąk i odzieży.

M. C.

„WIECZÓR PIOSENKI” PCK I HARCERZY

Staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Wrocław-Miasto oraz Kola Przyjaciół Harcerstwa we Wrocławiu, odbędzie się dn. 30. III. br. w salach restauracji „Klubowej” (ul. Franciszkańska 3) „Wieczór Piosenek” Wojciecha Dzieduszyckiego, uroczony pokazem mód.

Początek o godz. 17-ej. — Wstęp 100 zł.

ODCZYT „KANAL DUNAJ ODRĄ”

Dnia 29 marca o godz. 13-ej w sali konferencyjnej Zjednoczenia Państw. Przeds. Budowlanych przy ul. Świdnickiej 8a — II piętro — odbędzie się odczyt inż. Zbigniewa Dziecińskiego p. t. „Kanał Dunaj — Odra”. Ze względu na specjalnie ciekawy i aktualny temat odczytu, Zarząd chciałby zainteresować zagadnieniem szeroki krąg inżynierów, techników, ekonomicistów i geografów.

Na wsi

jak w stolicy

dostaniesz każdą książkę, czasopismo, gazetę przez

Księgarnie Wyszykowskie Sp. Wyd. „Wiedza”

Warszawa - Lwowska 5

Wystarczy wysłać zamówienie na zwykłej karcie pocztowej